

Ewa Bem (Warszawa)

Termin „ojczyzna” w literaturze XVI i XVII wieku

Refleksje o języku

Ostatnie lata przyniosły wiele znaczących prac dotyczących szeroko pojmowanej świadomości społecznej. Świadomość ta była do niedawna przedmiotem badań socjologów, w naukach historycznych studia na ten temat nie miały jeszcze ustalonej pozycji. Obecnie, po takich książkach, jak *Świadomość historyczna Polaków*¹ czy *Świt narodów europejskich*², możemy uważać szlak za przetarty. Pytania o system wartości funkcjonujący w danym społeczeństwie, rozważania nad świadomością narodową czy historyczną danej grupy etnicznej możemy uznać za obowiązkowe dla współczesnego historyka. Badanie świadomości społeczeństw minionych nie może odbywać się przy pomocy metod stosowanych przez socjologię — dostępnego nam materiału źródłowego nie powiększy już żadna ankieta. Korzystać musimy z tych samych, co przed stu laty tekstów, wolno nam jedynie zadawać im nowe pytania.

Do nowych problemów historiografii należy pytanie o rzeczywiste znaczenie używanych w dawnych czasach wyrazów. Wiemy intuicyjnie, że wiele terminów zmieniło swój zakres znaczeniowy od czasów np. staropolskich — dotychczas jednak nie przeprowadzono kompleksowych badań na temat sposobu funkcjonowania określonych pojęć w staropolszczyźnie; badań, które mogłyby wiele powiedzieć o systemie wartości ukrytym w języku. Współczesne badania językoznawcze uprawniają nas do twierdzenia, że język stosowany przed dane społeczeństwo odzwierciedla jego struktury, a np. język propagandy pokazuje jej cele.

Opierając się na tych poglądach, zespół pracujący pod kierownictwem

¹ *Świadomość historyczna Polaków. Problemy i metody badawcze*, pod red. J. Topolskiego, Łódź 1981.

² B. Zientara, *Świt narodów europejskich*, Warszawa 1985.

Jaremy Maciszewskiego nad tematem „Świadomość narodowa i państwowa w Rzeczypospolitej XVI—XVIII wieku” uznał za wskazane potraktować język jako nowe źródło historyczne, w szczególności zaś zainteresowano się językiem politycznym, badając ewolucję podstawowych jego terminów. Zajęto się wyłącznie terminami typu: „ojczyzna”, „naród”, „państwo”, odrzucając terminy takie jak: „sejm”, „poseł” czy „król”, ponieważ przynosiłyby one informacje o świecie realnych zdarzeń, nie zaś o świecie myśli i świadomości.

Wyodrębniono następujące grupy terminów:

(1) naród — oraz terminy obejmujące wszelkie określenia zbiorowości ludzkiej, najczęściej: lud, ludzie, obywatele, *civites*;

(2) ojczyzna oraz nazwy terytorium: kraj, ziemia;

(3) państwo i inne pojęcia pokrewne: Rzeczpospolita, królestwo, monarchia, niekiedy Polska (w sensie państwowym);

(4) kolejna grupa terminów obejmuje określenia prowincji Rzeczypospolitej lub nazwy regionalne (w tym również Polskę w opozycji do Litwy), np. Ruś, Prusy, Mazowsze, jak też mieszkańców prowincji, np. Rusini, Litwini, z uwzględnieniem wyrażen o zabarwieniu emocjonalnym (np. Boćwiny);

(5) ostatni typ pojęć nie był jednolity, dotyczył kilku zagadnień tematycznych, tj.: tradycji, swojskości i poczucia tożsamości grupowej. Terminy wyodrębniające potrzebny materiał to najczęściej: my (w przeciwstawieniu do oni), przodkowie, Sarmata, Lech, nasi, obcy (w tym także nazwy narodowości).

Następnie spośród wszystkich rodzajów piśmiennictwa staropolskiego wybrano próbki reprezentatywne, obejmujące większość ważnych tekstów literackich, publicystycznych, pism politycznych, korespondencji, aktów sejmikowych, synodalnych *etc.* — w całości, z mniej istotnych utworów — urywki, które poddano kwerendzie językowej. Ze zbadanego dzieła wybierano fragmenty zawierające poszukiwane hasła, tak aby tworzyły logiczną całość, którą przenoszono na osobne fiszki, czyli stosowano system przyjęty przy wszelkich pracach słownikowych. W wyniku tych działań uzyskano 20 tysięcy fiszek (tj. większych cytatów), na których znajdowało się około 80 tysięcy badanych wyrazów.

Zebrany tą drogą materiał stwarza, rzecz jasna, olbrzymie możliwości interpretacyjne — obecnie więc ograniczymy nasze rozważania do problemu analizy semantycznej jednego z definiowanych pojęć, ograniczymy również podstawę źródłową wyłącznie do tekstów literackich, które stanowią pewien kanon łatwy do wyodrębnienia, będący jednak dla badań historycznych źródłem kłopotliwym.

Pozornie literatura wydaje się bardzo interesującą bazą dla studiów nad świadomością społeczną, zajmuje się bowiem bezpośrednio relacjonowaniem myśli ludzkich, niekiedy wręcz opisuje procesy formowania się określonych poglądów jednostkowych i społecznych. W tej zaś opcji pozostałe gatunki piśmiennictwa prezentują jedynie opis działań ludzkich, z których rozwój myśli trzeba dopiero wydobywać. Już przy pierwszej konfrontacji z dowolnym materiałem literackim okazuje się, że jest to pogląd powierzchowny.

Naczelnym kryterium nauki historycznej jest poszukiwanie prawdy, w tym więc względzie literatura, mimo swej bezpośredniości, nie może być odczytywana dosłownie. Artystyczna deformacja rzeczywistości jest stosowana często jako środek wyrazu, jako pewien zabieg formalny i zwyczajowo wchodzi w zakres tzw. *licentiae poeticae*. Niemniej jednak nie wydaje się, aby stanowiło to podstawę do tak ostrożnego włączania tekstów literackich do zespołów źródłowych, jak to obecnie ma miejsce. Jednym z istotnych elementów twórczości literackiej jest fikcja, przedmiotem zainteresowania zaś problemy dalekie od zagadnień historycznych — te dwa sądy były zawsze znacznymi przeszkodami w wykorzystywaniu literatury jako źródła historycznego.

Wydaje się, że te usterki można zniwelować — kryterium prawdy nie jest trudne do osiągnięcia, jeśli założymy, że wobec literatury należy stosować szczególne środki ostrożności i celowe przekształcanie rzeczywistości uznać za cechę charakterystyczną. Sytuacja taka nie powinna być myląca dla badaczy, przeciwnie, stanowić może źródło dodatkowych informacji — jest przecież w naszej mocy stwierdzić, co istotnie myślał autor, a co pragnął jedynie zasugerować swoim czytelnikom. W tym kontekście literatura nie musi być źródłem promieniującym fałszywym światłem.

Nie należy też zapominać o pojęciu prawdy artystycznej, stanowiącej o pewnej wewnętrznej harmonii dzieła literackiego, a której często podporządkowane są poczynania autora: prezentując fikcyjną rzeczywistość, może on przekazać wiedzę o wzorach i sposobach myślenia funkcjonujących w przeszłości. Innym zagadnieniem jest problem kwestii historycznych w tekście literackim — interesujące na ten temat dywagacje można znaleźć w pracy *Dzieło literackie jako źródło historyczne*³. Prezentowane tam artykuły proponują ciekawe rozwiązania metodologiczne,

³ *Dzieło literackie jako źródło historyczne*, pod red. Z. Stefanowskiej i J. Sławińskiego, Warszawa 1978. Szczególnie interesujące są artykuły: J. Topolskiego, *Problemy metodologiczne korzystania ze źródeł literackich w badaniu historycznym*; J. Karpińskiego, *Literatura jako źródło dla badań socjologicznych*; K. Bartoszyńskiego, *Aspekty i relacje tekstów*; M. Głowińskiego, *Lektura dzieła a wiedza historyczna*.

zawierają twierdzenia inspirujące do dalszych działań — jednak nie można żadnej z opisanych koncepcji przyjąć za własną. Każda z nich bowiem dotyczy pewnej uproszczonej relacji: świat przedstawiony dzieła literackiego — rzeczywistość historyczna (świat faktów), czyli zajmuje się, między innymi, wyszczególnianiem faktów uznanych za prawdziwe. Nas natomiast zajmować będzie ujęcie następujące: na podstawie utworu posługującego się fikcją literacką odtworzenie schematu konstrukcyjnego świata przedstawionego w dziele literackim i obowiązujących w nim praw; następnie, posługując się owym schematem wyselekcjonowanie rzeczywistych poglądów autora i na podstawie rekonstrukcji przekonań wielu twórców zbudowanie kompleksowego modelu świadomości społecznej.

Interesują nas relacje między literaturą a świadomością społeczną, ich wzajemne oddziaływanie, przede wszystkim zaś literatura jako czynnik kształtowania społeczeństwa. Nie możemy zatem brać pod uwagę utworów nie znanych ludziom epoki staropolskiej: pamiętników, wirydarzy i innych materiałów pozostających wówczas w nie rozpowszechnianych rękopisach, skoro nie weszły wtedy w obieg badanej kultury literackiej. Część utworów była, co prawda, znana dzięki kopiom rękopiśmiennym, jednak zasięg ich oddziaływania był znacznie mniejszy niż tekstów drukowanych. Wszystkie pominięte dzieła będą uwzględnione w następnym etapie badań, w którym literatura interesować nas będzie jako zwierciadło przeobrażeń społecznych.

Do tak ograniczonego zestawu tekstów weszła cała twórczość najważniejszych autorów epoki renesansu i baroku, tj.: Reja, Kochanowskiego, J. A. Morsztyna, Kochowskiego i innych. Niektórych opracowywano w obszernym wyborze — najczęściej z powodu wyjątkowych rozmiarów działalności literackiej (np. Potocki) lub też ze względu na niewielkie walory artystyczne i poznawcze autorów niższego lotu, jak Grochowski czy Zbylitowski. Ograniczono bazę źródłową do zespołów materiałowych przynoszących najwięcej informacji. Oprócz wyżej wspomnianych twórców wykorzystano teksty Sępa-Szarzyńskiego, Górnickiego, fragmenty z autorów mieszczańskich oraz wybór tekstów 62 poetów, opracowany na podstawie antologii *Poeci polscy od średniowiecza do baroku*⁴. Cały ten materiał liczy sobie 2212 fiszek.

Poszukując znaczeń wyrazów w języku XVI-wiecznej polszczyzny spodziewaliśmy się uzyskać dość dużą pomoc ze strony językoznawców, zwłaszcza zajmujących się historią języka lub też semantyką. Okazuje się jednak, że żadna ze wspomnianych nauk nie jest władna przysłu-

⁴ *Poeci polscy od średniowiecza do baroku*, oprac. K. Żukowska, Warszawa 1977.

żyć się nam gotową metodą. Współczesnym pracom semantycznym daleko jeszcze do budowy sprawdzonych konstrukcji, przydatnych innym badaczom⁵. Niektóre z nich, zwłaszcza najnowsze, zawierają wiele ciekawych informacji, część jednak prezentowanych sądów wydaje się niedostatecznie udokumentowana, jako przykład niech posłuży jedna z ostatnich prac D. Buttler: „Właśnie w drodze generalizacji z wyrazów pierwotnie konkretnych, odnoszących się do realiów życia codziennego, powstała znaczna liczba terminów intelektualnych. Dobry przykład takich przeobrażeń słów bytowych mogą stanowić losy wyrazu «ojczyzna». Początkowo oznaczał on sukcesję po ojcu, spadek, a zatem pewne wartości materialne, zwłaszcza ziemię. Tak właśnie interpretował znaczenie wyrazu Łukasz Górnicki w *Dworzaninie*: «Ojczyzna częściej się rozumie to, co gruntu komu ociec zostawił». Dopiero w XVIII w. na plan pierwszy wysuwają się momenty pozamaterialne, emocjonalne — etyczne dziedzictwa i stanowią one dominaty znaczenia «kraj ojców»”⁶. O ile pierwsza część cytatu nie budzi najmniejszych wątpliwości, to twierdzenie, że znaczenie pozamaterialne w wyrazie „ojczyzna” pojawiło się dopiero w wieku XVIII, wydaje się błędne. Tekst niniejszy ma na celu odsłonięcie rzeczywistych dróg rozwoju wspomnianego pojęcia⁷.

Cytowana praca Danuty Buttler posiada istotne walory poznawcze, zawiera systematyzację podstawowych pojęć, działań opisu semantycznego, jak badanie rozszerzania, zwięzania, przenoszenia znaczeń, izolacji wyrazów, pojawienia się wtórnej motywacji itp. Wprowadza też najważniejsze definicje, jak np. pojęcie pola semantycznego. Przywołane sposoby interpretacji nie wyczerpują oczywiście możliwości analizy semantycznej. Tak więc w znacznym stopniu wykorzystaliśmy propozycje autorki *Rozwoju semantycznego wyrazów*. Stwierdziliśmy, że badane hasła niosą ze sobą określonego typu znaczenie, częściowo tylko posiadające ujawniony charakter, ponieważ istnieje też inny obszar znaczeniowy, nie przekazywany bezpośrednio w tekście, lecz pojawiający się w jego ukrytej warstwie. Czytelnikowi nie był on znany, a jednak sugerował, jakby poza jego świadomością, określone rozwiązania intelektualne. Należy jeszcze rozpatrzeć inną możliwość, mianowicie że znaczenie to nie było

⁵ Pisze o tym J. Apresjan w rozprawie: *Definiowanie znaczeń leksykalnych jako zagadnienie semantyki teoretycznej*, [w:] *Semantyka i słownik*, pod red. A. Wierzbickiej, Wrocław 1978.

⁶ D. Buttler, *Rzeczywisty rozwój semantyczny wyrazów polskich*, Warszawa 1978, s. 84.

⁷ Por. także B. Otwinowska, *Wyraz ojczyzna na przestrzeni życia i twórczości Jana Kochanowskiego*, „Poezja”, 1980, nr 8—9. Ta niezwykle interesująca rozprawa dotarła, niestety, do moich rąk zbyt późno, bym mogła ją w całości uwzględnić w niniejszym tekście. Ujęcie Otwinowskiej jest nieco inne niż prezentowane powyżej, niemniej wnioski są bardzo podobne.

znane autorowi, który nieświadomie stawał się jedynie przekazicielem pewnego rodzaju poglądów, z których nie zdawał sobie sprawy, a które posiadał. Zatem należałoby wyróżnić kilka rodzajów znaczeń występujących w badanych tekstach:

- znaczenie oczywiste, ujawnione dla autora i dla czytelnika,
- znaczenie ujawnione dla autora, nie znane czytelnikowi (w obu powyższych przypadkach autor może stosować dane pojęcia przypadkowo lub w celu uzyskania określonego efektu),
- znaczenie nie ujawnione zarówno dla autora-nadawcy, jak i czytelnika-odbiorcy⁸.

Nieco inaczej, choć z naszego punktu widzenia niezadowolająco, wygląda sytuacja w dziedzinie badań nad historią języka. Rekonstrukcje historyków języka, użyteczność słowników o różnym profilu, nie zaspokajają jednak wszystkich potrzeb. Nie jest to bowiem zadanie łatwe i badacze ci mają dokładne rozeznanie w tej mierze, czego dowodzi wypowiedź M. R. Mayenowej: „moje doświadczenia dotyczą słownika historycznego i zainteresowań tekstami staropolskimi. Wyrastają z pracy nad słownikiem polszczyzny XVI wieku. Są one niejako dwustronne: od strony słownikarza mówią o realnych trudnościach wynikających z przewidywanych pytań historyka literatury i potrzeby znalezienia miejsca dla informacji odpowiadającej na te pytania w układzie dzieła takiego jak słownik. Od strony literaturoznawcy są prezentacją postulatów formułowanych pod adresem słownika”⁹.

Jak się wyżej rzekło, problemem nas interesującym jest ewolucja terminu „ojczyzna” w XVI i XVII wieku. Wstępna kwerenda w słownikach tych czasów przyniosła interesujące rezultaty. Pierwszy słownik łacińsko-polski, autorstwa Jana Mączyńskiego, wydany w Królewcu w roku 1564, w tłumaczeniu wyrazu *partia* nie przywołuje słowa „ojczyzna”, ale tłumacząc *pater Patriae* podaje „ociec oyczyny”¹⁰.

Jednym z najstarszych polskich dzieł leksykograficznych jest *Thesaurus polono-latino-graecus* Grzegorza Knapskiego (1621), który podaje:

⁸ Nasze poszukiwania metody badawczej wynikają m.in. ze studiów nad następującymi tekstami: wspomniana praca D. Buttler, również tej autorki: *Koncepcja pola znaczeniowego*, „Przegląd Humanistyczny” 1967, nr 2; J. Kmita, *Z metodologicznych problemów interpretacji humanistycznej*, Warszawa 1971; E. Sarnowska-Temeriusz, *Świat mitów i świat znaczeń*, Wrocław 1969 (Studia Staropolskie, t. XXXIV); W. Doroszewski, *Schemat formalny zdań orzekających a zagadnienia semantyki*, Warszawa 1971; J. Pelc, *Obraz—słowo—znak Studium o emblematkach w literaturze staropolskiej*, Wrocław 1973.

⁹ M. R. Mayenowa, *Słownik w warsztacie literaturoznawcy*, [w:] *Tekst. Język. Poetyka. Zbiór studiów* pod red. M. R. Mayenowej, Wrocław 1978.

¹⁰ J. Mączyński, *Lexicon latino-polonicum*. Köln 1973, s. 566—568.

„ojczyzna (1), gdzie się kto rodzi. *Patria* ..., (2) majątność ojczysta”¹¹. Badany termin posiada tu zasadniczo aspekt podstawowy, przestrzenno-terytorialny, rozdzielaający się na dwa zasadnicze znaczenia:

— miejsce urodzenia,

— dobra ziemskie odziedziczone po ojcu (dziś: ojcowizna). Stanowiąc będą one bazę narastających w miarę upływu czasu znaczeń abstrakcyjnych.

Podobne wyjaśnienie znajdziemy w słowniku Samuela Bogumiła Lindego (wyd. II, Lwów 1854—1860), który ojczyżnie przypisuje następujące znaczenia:

1. Majętność ojczysta, spadek ojcowski (ojcowizna)¹²,

2. Kraj, w którym się kto urodził¹³.

Warto zauważyć, że Linde, opracowując swe dzieło na początku XIX wieku, nie wyróżnił znaczeń abstrakcyjnych (takich jak ojczyżna — państwo, ojczyżna — symbol), a zatrzymał się na pierwotnym rozumieniu wyrazu, mimo że z pewnością funkcjonował on już podówczas w kontekście abstrakcyjnym, podobnie jak dziś.

Nie korzystaliśmy już ze słowników późniejszych, takich jak np. *Słownik warszawski*, ponieważ odnoszą się one każdorazowo do języka im współczesnego, którego nie obejmują nasze zainteresowania. Odwołaliśmy się następnie do niedawno opracowanego *Słownika staropolskiego*, zawierającego materiały językowe do końca XV wieku. Podaje on definicję: „ojczyżna — spuścizna po ojcu, ojcowizna, dziedzictwo po przodkach”¹⁴. *Słownik polszczyzny XVI wieku*, najbardziej nas interesujący, niestety nie posiada jeszcze tomu, który dotyczyłby zajmującego nas pojęcia. W związku z tym wykorzystano, jako materiał porównawczy, dane znajdujące się w redakcji *Słownika*, szczegółowo na ten temat traktuje druga część pracy¹⁵.

Istnieje jeszcze *Słownik języka J. Ch. Paska*, który tłumacząc: „ojczyżna, kraj rodzinny”, przywołuje jedynie kilka podstawowych kon-

¹¹ G. Knap ski, *Thesaurus polono-latino-graecus*, Kraków 1621, s. 679.

¹² *Słownik języka polskiego Bogumiła Lindego*, t. 3, Lwów 1857, s. 526 i 527. Linde powołuje się na następujące źródła: Wujek, *Postylla większa* 403; Starowski, *Reformacja obyczajów* 55; Orzechowski, *Quincunx* 53; Bielski, *Kronika* 84; Wargocki, *Walery* 47; Skarga, *Kazania* 591; Petrycy, *Ekonomia* 14.

¹³ Tu przywołane następujące nazwiska: Wargocki, *Walery* 143; Błażewski, *Tłumacz A2*; *Co nowego abo dwor D2*.

¹⁴ *Słownik staropolski*, t. 5, Wrocław 1965, s. 48.

¹⁵ W tym miejscu chciałabym bardzo serdecznie podziękować prof. Franciszkowi Peplowskiemu, kierującemu pracownią *Słownika polszczyzny XVI wieku* IBL PAN w Toruniu za bardzo cenną pomoc, zwłaszcza za udostępnienie materiałów redakcyjnych oraz wiele wnikliwych i interesujących uwag, które pozwoliły mi na uniknięcie błędów w niniejszej pracy.

tekstów i nie daje nawet próby opisu znaczenia tego wyrazu, wylicza jedynie związki frazeologiczne używane przez pisarza oraz spis użyć¹⁶.

Wobec sytuacji, jaka istnieje w badaniach językoznawczych, poniższa rekonstrukcja ewolucji terminu „ojczyzna” ma w zasadzie charakter samodzielny, ponieważ nigdzie nie ma całościowego opisu znaczeń abstrakcyjnych.

Z posiadanego materiału wybrano wszystkie fragmenty należące do drugiej grupy tematycznej, zawierające hasła: „ojczyzna, ziemia, kraj”. Uzyskano następujące relacje statystyczne:

Imię i nazwisko tytuł utworu	Ilość stron tekstu	Ilość fiszek ¹⁷	Użycie słowa „ojczyzna”
Mikołaj Rej (<i>Wybór pism</i>)	472	47	6
Jan Kochanowski (<i>Dzieła polskie</i>)	1094	332	39
Mikołaj Sęp-Szarzyński (<i>Rytmy albo wiersze</i>)	90	25	25
Stanisław Grochowski (<i>Poezje</i>)	489	352	105
Piotr Zbylitowski (<i>Wybór pism</i>)	70	19	4
Łukasz Górnicki (<i>Dworzanin</i>)	501	155	1
Literatura sówizd- rzalska i mieszc. ¹⁸	350	149	30
<i>Poeci polscy od śred- nowieczna do baroku</i> ¹⁸	650	168	37
J. A. Morsztyn (<i>Utwory zebrane</i>)	651	86	20
Wacław Potocki (<i>Wojna chocimska i Ogród fraszek, cz. I</i>)	632	304	96
Wespeżjan Kochowski (<i>Pisma wierszem i prozą, t. 1—6</i>)	1087	575	121
Łącznie:	6086	2212	484

¹⁶ *Słownik języka Jana Chryzostoma Paska* t. II. Wrocław 1973, s. 50.

¹⁷ Fiszka zawiera każdorazowo większy, kilkudzaniowy cytat, ujęcie fiszek w tej statystyce wydaje się konieczne, ponieważ pozwala określić, w jaki sposób twórczość danego autora nasycona jest treściami politycznymi.

¹⁸ W ramach tej literatury zbadano twórczość następujących autorów: J. Jurkowski, A. Jarzębski, S. Klonowic, W. Roździeński, J. Rybiński, S. Szymonowic, A. Władysławiusz, S. Zimorowic, B. Zimorowic oraz 76 autorów anonimowych.

¹⁹ Antologię tę wykorzystano głównie jako materiał porównawczy.

Następnie wszystkie teksty poddano szczegółowej analizie, którą zamieszczamy poniżej, opisując znaczenia, jakie nadawali terminowi „ojczyzna” poszczególni autorzy, opis ten jest w zasadzie ujęciem chronologicznym:

Wielu twórców renesansowych, między innymi Bartosz Paprocki, Sebastian Klonowic, Joachim Bielski, używało określenia „ojczyzna” jako nazwy terytorialnej — ziemi, miejsca urodzenia:

Każdy w granicach ojczyzny swojej chleba
Może dostać, ile mu potrzeba.
Może zaniechać morskiej nawałności
K woli żywności ²⁰.

Dla porównania przytoczmy pisany wcześniej tekst Klemensa Janickiego (w przekładzie współczesnym, dwudziestowiecznym):

Lecz skoro los mądry zrządził inaczej,
Nie żal mi synem być Sarmacji. Nie ma
Pod wielkim niebem takiej ziemi, którą
Ponad ojczyznę godzi się przekładać.
Italię cenię, a ojczyznę wielbię;
Ta ma mój podziw, a ta miłość moją; (...)
Obyż mi dane było do niej wrócić
I w jej czcigodne paść objęcia, ciebie
I Kmitę ujrzeć, gdy mi los pozwoli
I już będę godny mojej ojczyzny! ²¹

Zadziwiający jest tu doprawdy wykorzystanie terminu „ojczyzna” (w tekście oryginalnym termin *partia*), przekracza to znacznie stosowane w Renesansie konteksty. Nawet w twórczości Jana Kochanowskiego nie ma takich zwrotów, jak „być godnym ojczyzny”, „ponad ojczyznę przedkładać” — wydaje się, że ta niezwykła sytuacja wynika nie tyle z wybitnej intuicji językowej Janickiego, lecz z faktu, że jest on poetą polsko-łacińskim i pisząc w języku Cyserona szedł utartym szlakiem

²⁰ S. Klonowic, *Flis to jest spuszczenie statków Wisłą*, [w:] *Poeci polscy od średniowiecza do baroku*, s. 246.

²¹ K. Janicki, *Elegia VII, tamże*, s. 100. Tekst oryginalny brzmi następująco:

Non tamen idcirco, quoniam sic fata tulerunt
Provida, Sarmatiae filius esse queror.
Nulla sub immenso tellus est talis, ut illam
Fas mihi sit terrae praeposuisse meae;
Italiam miror, patriam venerorque coloque,
Afficit illius me stupor, huius amor.
Altera blanditiis animum tenet, altera magno
Iure, haec hospitium dat mihi, at illa larem,
Atque utinam detur quondam mihi posse reverti.
Illius inque pias hinc remeare sinus,
Te quoque cum cernita, si sunt ea fata videre.
Sed tunc, cum patria iam bene diguus ero!

cyt. wg K. Janicki, *Carmina, Dzieła wszystkie*, wyd. J. Królikowski, Wrocław 1966, s. 118, 120.

związków frazeologicznych, powyższy tekst zaś jest wynikiem współczesnego tłumaczenia, co z pewnością nie pozostało bez wpływu na jego wartość językową. Przywołanie w tym miejscu Janickiego miało na celu umożliwienie porównania stopnia rozwoju języka polskiego z łaciną. W wieku XVI łacina powoli przestawała być głównym językiem piśmiennictwa polskiego. Interesującą kwestią w tych czasach stał się problem wtrętów łacińskich w tekstach polskich. Był to okres silnego rozwoju języka polskiego, niemniej brakowało w nim niekiedy pojęć abstrakcyjnych, wobec czego autorzy często sięgali po słowa łacińskie. Tak więc w tym języku można było wyrażać uczucia bardziej skomplikowane niż po polsku, poza tym na wzór pojęć łacińskich rozszerzał się zakres znaczeniowy pojęć polskich. Dlatego również wykorzystano tłumaczenie dwudziestowieczne, które w pełni oddaje bogactwo znaczeniowe języka Janickiego, podczas gdy tłumaczenie staropolskie (a takie istnieją), zatrzymałoby się na poziomie zasobu frazeologicznego języka XVI wieku.

Podobnie rzecz się miała z pojęciem „ojczyzna”, kiedy to używano jednocześnie wyrazu „ojczyzna” w znaczeniu pierwotnym i wyrazu *patria* na oznaczenie ojczyzny w dzisiejszym sensie. Przykładem jest cytowany fragment *Dworzanina* Łukasza Górnickiego: „*Patria* jest łacińskie słowo; moim zdaniem lepiej uczyni, kto mówiąc o Polsce rzeczce «*patria* moja» niżli «ojczyzna moja», bo «ojczyzna» częściej się rozumie to, co gruntu komu ociec jego zostawił”²². Górnicki jest konsekwentny w takim postawieniu sprawy i kilkakrotnie używa terminu *patria* w interesującym nas sensie: „a za rokazaniem bożków swoich wyniść z miasta, a patryją swoją pożegnać musieli”²³, natomiast określeniem „ojczyzna” nie posługuje się wcale. Wydaje się jednak, że nie można, jak to się niejednokrotnie we współczesnym piśmiennictwie naukowym czyni, zdania Górnickiego uważać za jednoznaczny wykładnię ówczesnej świadomości językowej. Bowiern Górnicki pisze: „moim zdaniem lepiej uczyni”, zatem możliwe było inne zdanie i inne użycie wyrazu „ojczyzna”. Niewątpliwie jednak należy pamiętać, że obok nabierającego znaczenia terminu „ojczyzna” często, zwłaszcza we wcześniejszym okresie, stosowano łacińskie *patria*.

Mikołaj Rej — u tego autora „ojczyzna” jest wyraźnie tylko nazwą terytorium, w opozycji do Rzeczypospolitej (państwa): „Także i poczciwy człowiek, jeśli mu się przytrafi burdy mieć o ojczyznę swą albo o rzeczpospolitą swą z nieprzyjacielem jakim do tego należącym,

²² Ł. Górnicki, *Dworzanin polski*, Wrocław 1954, s. 84.

²³ *Ibidem*, s. 332.

niechże się łamie a ma ustawiczną burdę z niecotami marnymi świata tego”²⁴.

Jan Kochanowski — ojczyzna to miejsce pochodzenia, ziemia rodzinna, także miejsce urodzenia, ale też „państwo”:

A jeśli komu droga otwarta do nieba,
Tym co służą ojczyźnie. Wątpić nie potrzeba,
Ze co im zazdrość ujmie”²⁵.

Niechże się Aleksander ta drogo nie żeni,
Zeby małżeństwo swoje upadkiem ojczyzny
I krwią naszą miał płacić!”²⁶.

W cytatach tych można by zamienić wyraz „ojczyzna” — państwem i sens zostałby zachowany, określenia „kraj” albo „ziemia” tego sensu nie dają. Interesujące są wyrażenia, w których występuje „ojczyzna” w twórczości Kochanowskiego:

- ojczyzna i pan; ojczyzna i Bóg; ojczyzna i król,
- posługa ojczyzny,
- stróż ojczyzny, ojciec ojczyzny,
- ojczytte (-y, -e) brzeg, kraina, miejsca, państwo, grób,
- śmierć dla ojczyzny, bić się dla ojczyzny, służyć ojczyźnie²⁷.

Mikołaj Sęp-Szarzyński to postać bardzo interesująca w naszych badaniach — 25. fiszek zebrano z kilku zaledwie utworów panegirycznych, z czego aż 11 zawiera hasło „ojczyzna”, używane w ciekawych kontekstach:

Niebo koroną, mężnym ojczyzna go zowie,
A my go wyznawamy królem, Sarmatowie.
Bóg, ojczyzna, postronni tak go zdobią społem,
Ze mu inszym nie trzeba sławić się tytułem.
Lecz nam tuszy ten umysł, każdej cnocie żyzny,
Iż go ojcem nazowiem tej nowej ojczyzny²⁸.

Związki frazeologiczne używane przez Sępa są stosowane po dzień dzisiejszy i należą do najbardziej typowych struktur języka. Podobnie ma się rzecz z wierszem dedykacyjnym, otwierającym zbiór utworów Sępa (najpóźniej 1601), tekst ten przynosi nowe możliwości zastosowania badanego wyrazu:

²⁴ M. Rej, *Wybór pism, Żywot człowieka poczciwego*, Warszawa 1975, s. 235.

²⁵ J. Kochanowski, *Pieśni*, ks. II, pieśń XII, [w:] *Dziela polskie*, Warszawa 1972, s. 326.

²⁶ J. Kochanowski, *Odprawa posłów greckich*, *ibidem*, s. 103—104.

²⁷ Por. też B. Otwinowska, *juw*.

²⁸ M. Sęp-Szarzyński, *Rytmy abo wiersze polskie*, Warszawa 1957, s. 57—58.

Ale polscy Gryfowie nie tak żądni złota,
 Jako wolności stróże, w których ta ochota,
 Że i umrzeć za wolność zyskiem poczytają,
 Skąd też i od ojczyzny dawną wdzięczność znają
 Mimo insze przykłady i zacny pod czasy
 Powodem do wolności, krwią przodków nabytej
 Z okazałej swej chęci bynajmniej nie skrytej²⁹.

Zwrot „od ojczyzny znać wdzięczność” zawiera taki zakres znaczeniowy badanego pojęcia, który wyraźnie przekracza przytaczane dotychczas tożsamości z ziemią i z państwem. W tym wypadku ojczyzna to nie tylko przestrzeń, ale też i ludzie, którzy ją zamieszkują, od ludzi bowiem można zaznać wdzięczności.

Przytaczane cytaty mieszczą się w niewielkim chronologicznie okresie, lecz przynoszą ogromną rozbieżność znaczeniową: od Rejowej ojczyzny jako ziemi do użycia Sępa prawie równoznacznego współczesnemu. Nie należy jednak sądzić, że oznacza to błyskawiczną ewolucję tego wyrazu, raczej wynika z zainteresowania najwybitniejszymi twórcami epoki. Pogląd ten znajduje potwierdzenie, gdy skofrontujemy dotychczasowe rezultaty z pojęciami stosowanymi przez przeciętnych literatów, jak np. Grochowski.

Porównajmy więc u Sępa:

- ojczyzna pierwsza, swoja, święta, nowa, wdzięczna,
- szczęście ojczyzny, godny syn ojczyzny, mężnym ojczyzna go zowie,
- ojczyste (-y) ustawy, żywot, sztuki.

U Sebastiana Grochowskiego:

- ojczyzny słodkość, niebo, miłość, dobro, ozdoba,
- ojczyzny ojciec, ojczyzna — matka, ojczyzna i Królestwo Polskie, ojczyzna i Rzeczypospolita,
- dla ojczyzny polec, zginąć, ojczyźnie służyć, ojczyznę ratować, w ojczyźnie zacnością przodować, abyście wielkimi ludźmi w ojczyźnie byli, do posług w ojczyźnie, wyższe dostojności w ojczyźnie,
- ktokolwiek ojczyźnie chętniwy, ojczyźnie naszej prawa dają, tyra-ny niechętnie ojczyźnie,
- ojczyzna chorzeje z nierządu, ojczyzna ratunku czekała, gore ojczyzna w trwodze, ciesz się ojczyzno,
- ojczyste (-y, -e) kraje, włości, ziemia, grunt, wiara, pan³⁰.

²⁹ *Ibidem*, s. 3.

³⁰ Informację tę w zasadzie należałoby uzupełnić podając szczegółowe lokalizacje i dane frekwencyjne, przekracza to jednak rozmiary tej pracy, zarówno ze względu na ograniczone rozmiary niniejszego tekstu, jak i ze względu na fakt, że przygotowanie takich danych jest pracą niesłychanie żmudną, zwłaszcza dla jednej osoby. Niemniej autorka wykonała to zadanie i zebrane przez nią materiały są aktualnie w opracowaniu.

To obszerne zestawienie związków frazeologicznych z tekstów Grochowskiego, w których występuje określenie „ojczyzna”, nie jest tak bogate znaczeniowo, jak kilka połączeń Sępa. Te wszystkie sprowadzają się do terminów „terytorium” i „państwo” (obrona, zasługi), nie wchodzi w zakres tego pola znaczeniowego obecność ludzi w ojczyźnie, wręcz przeciwnie, stawiani są oni do niej w opozycji. Ojcowizna bywa też utożsamiana z Rzeczpospolitą i kilkakrotnie występuje zamiana tych pojęć na miejscu podmiotu:

Niech żołnierzom świeci mąż niewysłowiony,
By w swym rycerskim dziele cnoty przestrzegali,
A szkodliwych ojczyźnie buntów zaniechali,
Któreми teraz gore ta rzeczpospolita ³¹.

Ubogość związków frazeologicznych wynika zapewne z faktu, że wszystkie fragmenty tekstów Grochowskiego (91) pochodzą z utworów panegirycznych, z czego aż 26 ma swe źródło w panegiryku *Łzy smutne po Janie Zamoyskim*.

Podobnie ukała się sytuacja u innych twórców, takich jak: Szymon Szymonowicz, Kasper Miaskowski, Adam Władysławus, Andrzej Zbylitoski, Daniel Naborowski, Jan Jurkowski, Szymon Starowolski, Samuel Twardowski, Szymon Zimorowicz, obaj bracia Opalińscy, Zbigniew Morsztyn, Jan Gawiński, Krzysztof Niemirycz. Wszyscy oni używają określenia ojczyzna w trzech znaczeniach:

- tożsame z ziemią ojczystą,
- tożsame z pojęciem państwa,
- tożsame z Rzeczypospolitą.

Zestaw związków frazeologicznych nie wybiega poza pomysły przedstawione powyżej, wszystkie dotyczą pojęć terytorialnych (ojczysty ugor — Miaskowski, groble ojczyste — Jurkowski), obrony państwa (umrzeć dla pospolitego dobra ojczyzny — Starowolski, służyć za ojczyznę — Z. Morsztyn) i przyrównań do najistotniejszych dla współczesnych dziedzin życia (ojczyzna i wiara — *Albertusy*). Mieszczą się one w podobnych poniższemu cytatach:

Dla czterech rzeczy lepiej jest odstradać świata
Niż ich doznać: ubóstwa na sędziwe lata,
Wywołania z ojczyzny, z chorobą więzienia
I po dobrze nabytej sławie obelżenia ³².

Interesująco zatem jawi się w tym kontekście postać Jana Morsztyna, którego twórczość zawiera nowatorskie, jak na owe czasy, zastosowanie

³¹ S. Grochowski, *Poezyje*, Kraków 1859, s. 26.

³² D. Naborowski, *Czwartek przypisany Księżu Jmci Krzysztofowi Radziwiłłowi*, [w:] *Poeci polscy*, jw. s. 352.

terminu „ojczyzna”. Sam Morsztyn zajmował się żywo działalnością polityczną, jednak jego utwory całkowicie omijają problematykę narodową. Dla naszych badań z tekstów Morsztyna wydobyliśmy tylko kilka fragmentów (na 651 stron tekstu 20 razy występuje wyraz „ojczyzna”). Przyniosły one jednak interesujące rezultaty:

Zwodziłem potem, gdzie szła sama głowa
Ojczyzny do Zborowa naszej, panów do Zborowa;
Potem tej zimy nie szanując bicza
I ostróg, biegłem w Litwę od Łowicza
I przeszedłem ją aż ku Dnieprowi,
Wielkiemu niosąc ordynans wodzowi **.

Zastosowane tu sformułowanie „głowa ojczyzny, panów” (może oznaczać senat lub króla) wskazuje wyraźnie, że Morsztyn rozumie ojczyznę nie tylko jako terytorium czy ziemię, ale pojęcie to, według niego obejmuje również mieszkających na niej ludzi, uwzględnia też istnienie władzy.

Tak więc zakres znaczeniowy terminu „ojczyzna” w połowie XVII wieku zawiera już określenie ziemi, państwa i ludzi obecnych w państwie, choć nie wszystkie z tych znaczeń są utrwalone, niektóre zaczynają dopiero zdobywać sobie miejsce w polszczyźnie literackiej. Godne też jest zaznaczenia, że termin ten wyraźnie ulega ewolucji, którą łatwo możemy odtworzyć dzięki analizie tekstów literackich, szczególnie wyraźnie rejestrujących procesy zachodzące w języku. Utwory dwóch wybitnych twórców późnego baroku przynoszą nowe związki frazeologiczne i są dowodem kolejnego rozszerzenia się pola semantycznego „ojczyzny”. Wacław Potocki stosuje następujące zwroty i konteksty:

— ojczyznę ratować, zaniedbywać, bronić, opędać, vetem rozwalać,
— ojczyźnie służyć, życzyć, przyniewolonym ku ojczyźnie swojej być,

— dać ojczyznę do opieki, bić się, krew lać dla ojczyzny.

Dotyczą one czynności, jakie można wykonać i wobec kraju rodzinnego. Liczny też jest zestaw wyrażen przymiotnikowych używanych przez Potockiego: ojczyste (-y, -a) kominy, mogiły, spłacheć, skiba, splendor, swoboda, zdrowie, kolumny, ściana, mury, wnętrzości. Warto również zauważyć, w jakich okolicznościach pojawia się wyraz „ojczyzna”, z jakimi wartościami zestawiano go najczęściej:

— ojczyzna, Bóg i pan,
— ojczyzna, kościół i pan,
— ojczyzna i wiara,

** J. A. Morsztyn, *Luźnia*, ks. I. [w:] *Utwory zebrane*, Warszawa 1971, s. 50.

- ojczyzna święta i świat,
- ojczyźnie k'woli, Bogu k'woli.

Ten dość obszerny indeks zwrotów i połączeń powiększa znacznie znane nam dotychczas pole semantyczne. Potocki rozumie bowiem to pojęcie nie tylko jako oznaczenie kraju rodzinnego, państwa, ludzi zamieszkujących pewien obszar, lecz również jako symbol spraw najważniejszych, którego nie da się zastąpić innym wyrazem.

Jużeć wieku ubliżył, już natyrał zdrowia,
Krzepko jedząc, sypiając dotąd bez wezglowia
Czasby zdjąć twardy kirys i gięte kolczugi,
Dosyć w sagu, już by też w todze swej posługi
Drogi czynić ojczyźnie: i nie byleś spreczny.
Aleś szedł, kędy cię los prowadził przedwieczny³⁴.

W zastosowanym przez autora zwrocie terminu „ojczyzna” nie da się zastąpić żadnym innym, tak aby sens został zachowany. „Czynić posługi państwu” to co inego, jak czynić je ojczyźnie.

I wierzył Zólkiewski i na one miary
Wziąwszy pod pieczęciami nieszczerze papiery
Zwiódł, sam zwiedziony i żadnego śladu
Nie zostawił w stolicy nie mając zakładu.
Stąd prosto szedł do króla i to sobie przyzna,
Co winna, krom zazdrości przyznać mu ojczyzna³⁵.

I znów określenie „ojczyzna winna mu przyznać” dalekie jest od pospolitej personifikacji, choć jest to ojczyzna, która potrafi zazdrościć. W tym wypadku stanowi ona synonim zarówno państwa, jak narodu oraz władzy (władza zazwyczaj przyznaje zasługi) i łączących się w abstrakcyjną kategorię, dziś zwaną patriotyzmem.

Podobnie przedstawia się problem ten w ujęciu Wespazjana Kochowskiego. Wykorzystuje on również bogate związki frazeologiczne oraz starza nowe, a także używa sformułowań znanych, ale niezbyt często stosowanych, oto ciekwasze z nich:

- ojczyste (-y, -a) dom, spłacheć, gaj flora, knieje, popioły, tryb, rym, prawa, swoboda, wioska, łódź, gniazdo, państwo, tarcza, granice, prog, kroniki, młodość, dobra, szkoda,
- ojczyzny ojcowie, zabójca, pociecha, hańba,
- ojczyzna matka, ojczyzna i król,
- ojczyźnie źle życzyć, źle służyć, pożytek wieść, żywot darować,
- dla ojczyzny bliźny cierpieć w boju, miłe ważyć zdrowie, krew lać, .

³⁴ W. Potocki, *Wojna chocimska*, s. 145.

³⁵ *Ibidem*, s. 146.

- ojczyznę przedawać, z granic ojczyzny być wypędzonym,
- ojczyzna mężnemu wszędy,
- ojczyzny chcieć!

Ostatni zwrot „ojczyzny chcieć” oznacza, że termin ten oprócz znaczenia realnego został wyraźnie nacechowany emocjonalnie i stał się symbolem pozytywnych wartości. Ujęcia takie pojawiają się w pełnych ekspresji tekstach Kochanowskiego:

Nie łaj, nie fukaj, który chcesz ojczyzny,
By w niepamięć szły mniej uczciwe bliźny ⁸⁶.

Ojczyzno, wszystkim dobrym największa pociecha,
Któż mi twoje objawi przyszłe szczęście ⁸⁷.

Słownictwo obu wspomnianych wyżej autorów silnie nasycone jest terminami politycznymi i to zarówno posiadającymi kontakty realne, jak i abstrakcyjne. Porównajmy dla przykładu:

	Kochowski	Potocki
Rzeczpospolita	6	21
Polska	163	90
Korona	25	36
kraj	15	6
państwo	20	8
naród	77	65
monarchia	5	2
ojczyzna	121	96

Wśród wymienionych pojęć „ojczyzna” obok „Polski” jest jednym z częściej używanych i jakby bardziej potrzebnych słów w warsztacie literackim.

W ten oto sposób zakończyliśmy wstępną rekonstrukcję rozwoju badanego terminu (na przykładzie jednego typu piśmiennictwa). Zebrany materiał nie może stanowić podstawy do ostatecznych wniosków, pozwala jednak na pewne uogólnienia, dotyczące zwłaszcza ewolucji polskiego języka literackiego. Aby rezultaty te uwiarygodnić, skonfrontowano opisane użycia znaczeń z tekstów literackich z innymi rodzajami piśmiennictwa.

Dla porównania wykorzystano dane znajdujące się w posiadaniu Redakcji *Słownika polszczyzny XVI wieku* w Toruniu. Słownik ten opracowywany jest na podstawie 250 tekstów głównych i 250 badanych

⁸⁶ W. Kochowski, *Liryki*, [w:] *Pisma wierszem i prozą*, Kraków 1859, t. 3, s. 12.

⁸⁷ *Ibidem*, s. 224.

fragmentarycznie. Dokładny spis źródeł znajduje się w każdym tomie wydawnictwa, nie ma więc potrzeby przytaczania go tutaj. Teksty te należą do wszystkich rodzajów wypowiedzi, do: literatury, słowników, poradników, kronik, zapisków sądowych, publicystyki, tekstów religijnych i in. Utwory te zostały rozpisane na niewielkie fragmenty, powielone w potrzebnych ilościach, a następnie podzielone według zawartych tam wyrazów. W ten sposób katalog każdego hasła zawiera wszystkie jego użycia, które wystąpiły w badanych dziełach. Hasło „ojczyzna” posiada 958 fiszek, natomiast hasło „ojczysty” 161, odnalezione zostały w 99 tekstach (ojczyzna) i odpowiednio 40 (ojczysty). Użycie wyrazu „ojczyzna” najczęściej ma charakter sporadyczny, bez względu na objętość dzieła. W większości utworów liczba użyć nie przekracza 10. Zestaw szczegółowy wygląda następująco:

Częstotliwość występowania hasła	Liczba utworów o tej częstotliwości
1	16
2	13
3	16
4	12
5	2
6	5
7	7
8	1
9	4
10	3
ponad 10	20 (łącznie)

Najliczniejsze są utwory o częstotliwości od 1 do 4 haseł, wynika ona z podejmowanej problematyki, są to więc przede wszystkim słowniki, poradniki, teksty religijne (wydania Biblii i katechizmy) oraz niektóre dzieła literackie i publicystyczne (krótkie bądź nie związane ze sferą świadomości politycznej). W grupie tej znajduje się jednak kilka utworów zaskakujących swoją obecnością, np. *Quincunx* Stanisława Orzechowskiego (ojczyzna występuje dwa razy, ale rzeczpospolita 36), tekst publicystyczny, który bardzo nadawałby się do licznego zastosowania badanego przez nas pojęcia. Rok wydania (1564) sugeruje, że w tym czasie termin ów nie był jeszcze używany w publicystyce z taką naturalnością, jak w latach późniejszych.

Przedział częstotliwości 5—10 haseł zawiera już wszystkie typy piśmiennictwa, o liczbie wyrazów zdaje się decydować obojętność utworu, jego charakter i czas wydania.

Interesujący jest natomiast obraz dzieł, w których występowanie wyrazu „ojczyzna” jest częste. Są to następujące utwory³⁸:

1. J. Zawicki, <i>Iephtes</i> , 1587	11
2. Ł. Górnicki, <i>Troas</i> , 1589	11
3. M. Sęp-Szarzyński, <i>Rytmy</i> , 1601	11
4. <i>Acta Primi Regiminis Sigismundi III</i> , 1588	13
5. S. Orzechowski, <i>Oksza</i> (przekł. Januszowskiego), 1590	13
6. J. Wujek, <i>Nowy testament</i> , 1593	13
7. P. Skarga, <i>Kazania na niedzielę i święta</i> , 1595	14
8. B. Paprocki, <i>Panosza</i> , 1575	15
9. J. Januszowski, <i>Nowy charakter</i> , 1594	19
10. S. Sarnicki, <i>Statuta</i> , 1594	19
11. M. Rej, <i>Postilla</i> , (II wyd.), 1566	22
12. B. Paprocki, <i>Upominek albo przestroga</i> , 1587	23
13. M. Strykowski, <i>Kronika</i> , 1582	26
14. M. Rej, <i>Zwierciadło</i> , 1568	27
15. A. Modrzewski, <i>O poprawie</i> (przekł. Bazylika), 1577	30
16. P. Skarga, <i>Zywoty świętych</i> , 1579	39
17. <i>Votum szlachcica polskiego</i> , 1596	53
18. P. Skarga, <i>Kazania sejmowe</i> , 1597	75
19. <i>Philopolites</i> , 1588	87
20. M. Bielski, <i>Kronika</i> , 1564	90

Z zestawień tych wynika, że utwory o licznych zastosowaniach terminu ojczyzna pojawiają się w ostatniej ćwierci XVI wieku. W całości materiału wyraźnie widać, że badany termin w pierwszej połowie wieku występuje nader rzadko (wiąże się to rzecz jasna z faktem, że polszczyzna jako język piśmiennictwa wchodziła dopiero w okres burzliwego rozwoju). Pierwsze zapisy wyrazu „ojczyzna” mamy w latach dwudziestych i do połowy stulecia jest ich zaledwie 39, w latach pięćdziesiątych — 21, w latach sześćdziesiątych już 207 (tu *Kronika* Bielskiego), w latach siedemdziesiątych — 127, w latach osiemdziesiątych — 230 i do końca wieku — 288. O ile początkowo użycie badanego wyrazu jest kilkakrotne bądź pojedyncze w danym utworze, to później częste jest wielokrotne przywoływanie tego terminu. Dotyczy to zwłaszcza tekstów o charakterze publicystycznym (Modrzewski, Skarga, *Kazania sejmowe*).

³⁸ Należy, rzecz jasna wziąć pod uwagę fakt, że teksty te są różnej długości, którą należałoby mierzyć w znakach drukarskich (ze względu na różną wielkość czcionki i strony). Należy mieć nadzieję, że współczesne systemy obliczeniowe pozwolą już wkrótce dokonywać szczegółowych zestawień tych danych.

historycznym (kroniki) lub też propagujące pewien wzorzec obyczajowy (Rej, *Zwierciadło*, Skarga, *Żywoty świętych*).

Wśród wspomnianych 99 utworów, w których użyto 958 razy wyrazu „ojczyzna”, 37 można zaliczyć do literatury pięknej, 26 to teksty religijne, 15 publicystyka, 7 stanowią dokumenty oficjalne, 6 kroniki i teksty historyczne, 4 należą do grupy słowników, inne 4 to poradniki.

Liczba utworów z danego typu wypowiedzi nie oznacza, że skupiają one proporcjonalną liczbę wyrazów, aczkolwiek struktury te układają się podobnie, przyjrzyjmy się następującemu zestawieniu:

Typ piśmiennictwa	Liczba wyrazów i ich układ procentowy
religijne (26)	277 (28.91%)
publicystyka (15)	267 (27.87%)
literatura (37)	166 (17.33%)
kroniki (6)	148 (15.45%)
dokumenty (7)	59 (6.16%)
poradniki (4)	30 (3.13%)
słowniki (4)	11 (1.15%)
łącznie: 99 ³⁹	958 (100%)

W każdym razie ze wszystkich perspektyw przekrojowych wynika, że w tekstach literackich, publicystycznych i religijnych badane pojęcie pojawia się najczęściej. Jest to kolejnym dowodem na twierdzenie, że już w drugiej połowie XVI wieku miało ono charakter wysoce abstrakcyjny. Należy przy tym pamiętać, że prezentowany materiał dotyczy 99 z 250 utworów, jest to liczba wystarczająca do wnioskowania,

ale oznacza również, że w 150 tekstach termin ten nie występuje, można zatem przypuszczać, że był tak powszechny w użyciu, jak to wynika z powyższych wykazów. Z drugiej jednak strony pozostałe źródła nie mają charakteru wypowiedzi, w których wyraz „ojczyzna” byłby niezbędny. Jedyny tekst, w którym brak ten jest zastanawiający, to diariusz sejmowy z lat 1556—1557. W diariuszach XVII wieku sytuacja ta już się nie powtórzy.

Piśmiennictwo religijne Renesansu, w którym interesujące nas słowo występuje tak często, ma jednak dość ubogie pole semantyczne. Widoczne jest to w zestawie związków frazeologicznych:

- ojczyzna górna, lepsza, niebieska, obiecana, prawa, święta, wdzięczna, wieczna, wiekuista, własna, stracona,
- do ojczyzny prowadzić, brać się, tęsknić, wrócić.

³⁹ Liczba utworów jest bliska stu, nie ma więc konieczności obliczania procentów, każdorazowo byłyby one prawie równe liczbie tekstów w poszczególnych typach.

- z ojczyzny własnej wyświecono,
- ojczyzna zgotowana w niebie (sens: ojczyzna niebieska),
- rozdzielanie ojczyzny (sens: ojcowizna),
- nas wygnali z ojczyzny naszej (sens: ziemi),
- sławna ojczyzna nasza,
- kat ojczyzny, cudzoziemcy wygnani z ojczyzny,
- do ojczyzny wracam.

Zakres znaczeniowy charakterystyczny dla tekstów religijnych, obejmuje przede wszystkim sens „ojczyzna niebieska” (jako miejsce pobytu Boga-Ojca) oraz „ziemia”, „terytorium”. Nieco inaczej sytuacja wygląda w piśmiennictwie świeckim, zakres semantyczny jest tu znacznie większy, obserwować można stopniowe jego rozszerzanie się. Z tego powodu poniższe związki frazeologiczne ułożone są chronologicznie, dotyczą ojczyzny w przypadkach, kiedy pojęcie to wykracza poza znaczenie „ojcowizna”. Zestaw obejmuje materiał do końca lat siedemdziesiątych.

- ojczyzna biedna, prawdziwa, jedyna,
- zdrajcy ojczyzny,
- burzenie ojczyzny własnej,
- ojczyzny swoboda, ozdoba, obrońca,
- posługi dla ojczyzny,
- za ojczyznę walczyć, bić się,
- ojczyźnie potrzebne, szkodliwe,
- obywatele radzi ojczyźnie,
- ojczyzny dochodzić, zażyć,
- wichrzyć w ojczyźnie,
- miłość ojczyzny szczerą,
- ojczyzna dzielności doznała,
- śmierć przy ojczyźnie miła,
- cnej ojczyzny oczy patrzeć,
- z ojczyzny żegnać,
- ojczyźnie służyć, pomoc dawać,
- za ojczyznę gardła ważyć, burdy mieć o ojczyznę,
- ojczyzny miłej nie dać łupić, bronić ojczyzny i powszechnej wiary,
- na ojczyznę wyprowadzić,
- porady pożyteczne ojczyźnie,
- potomkiem opatrzyć ojczyznę, być wiernym synem ojczyzny, ojciec ojczyzny,
- ojczyzna, chuda, sławna, święta, zacna,
- niszczyć, odbiezać ojczyznę.

Lata osiemdziesiąte zdają się przynosić nową semantykę pojęcia „ojczyzna”, ciekawsze wyrażenia i zwroty:

- miłość i cnota przeciwko ojczyźnie,
- ojczyzna łaskawa, święta,
- dla ojczyzny zginąć, umrzeć, krew rozlać, potykać się,
- ojczyzny zdrowie, słodkość, żałość, zapalenie, krzywda, gwałt, obrona,
- ojczyźnie życzyć, oddać,
- uprzejmości ku ojczyźnie, ojczyznę więcej niż miłować,
- dobry obywatel ojczyźnie dobrze chcący, pożyteczny syn ojczyzny,
- człowiek ojczyźnie naszej przychylny, prawdziwa ku ojczyźnie miłość,
- miłością ku ojczyźnie wzruszony, dla miłej ojczyzny rozszerzenia,
- godności i dzielności zażywane w ojczyźnie,
- ojczyznę wybawić, zubożyć,
- ojczyzna mieczem i ogniem spustoszona,
- podobnych tobie ojczyzna rodziła,
- ojczyzna zwycięstwa wina, pragnie, przyjąć raczy,
- ojczyzny pociecha, niebezpieczeństwo,
- do ojczyzny wzdycha, chce się z ojczyzną weselić,
- rzecz ojczyźnie potrzebna, wedle obyczaju ojczyzny,
- niech przywrócenia do ojczyzny nie mają.

W latach dziewięćdziesiątych semantyka ta nie zmienia swego kierunku rozwoju, pojawiają się nowe wyrażenia, lecz w znanym nam polu znaczeniowym:

- ojczyzny strzec, skuteczna poprawa w ojczyźnie,
- tę powinność ojczyźnie oddawamy, dla ojczyzny zdrowia nie litując,
- ojczyznę całą zachować, dobrodziejstwa ojczyzny matki naszej,
- ojczyzna dochowała królewski majestat,
- ojczyzna dała złotą wolność,
- pobite ojczyzny, przedać ojczyznę nieprzyjacielowi.

Powyższe zestawienie obejmuje wszystkie związki i wyrażenia, które wykraczają poza znaczenie podstawowe, jest to skutek penetracji prawie 500 tekstów. Nie oznacza to, że wyczerpane zostały wszystkie możliwości zastosowania terminu „ojczyzna” w XVI wieku, ale nie znane nam będą podobne cytowanym. Zestaw ten wyklucza jednocześnie przypuszczenie, jakoby wyraz ten nabrał właściwego znaczenia dopiero w czasach Oświecenia.

Inne nieco problemy pojawiają się przy analizie semantycznej pojęcia „ojczysty”. Dla badań nad świadomością polityczną różnica między

pojęciami „ojczyzna” i „ojczysty” jest niewielka, z punktu widzenia językoznawcy ogromna. Wyraz „ojczyzna” jest rzeczownikiem, posiada określony zakres znaczeniowy i odnosi się do przedmiotów realnych (państwo, terytorium, naród) bądź uczuć (patriotyzm, miłość), natomiast wyraz „ojczysty”, jako przymiotnik, jest terminem pochodnym od wyrazu „ojczyzna” i zbudowany jest według schematu „taki jak wyraz podstawowy, noszący cechy wyrazu podstawowego”. Uznać zatem można, że w sensie językoznawczym termin „ojczysty” jest terminem o zmniejszonej ostrości znaczenia, drugorzędny wobec „ojczyzny”. W analizie semantycznej sytuacja wygląda tak, jakby termin „ojczysty” był spóźniony w rozwoju wobec terminu „ojczyzna”. Jego układ znaczeń wygląda podobnie, lecz ma inaczej rozłożone akcenty. Widoczne jest to zwłaszcza przy analizie związków frazeologicznych. Pojęcie „ojczysty” występuje w czterdziestu tekstach, z czego 34 znane są z poprzednich zestawów. Pojęcie pojawia się sporadycznie w poszczególnych utworach, dowodzą tego następujące dane statystyczne:

Częstotliwość występowania wyrazów w tekście	Ilość tekstów o tej częstotliwości
1	16
2	13
3	3
4	1

Utwory o częstotliwości 1—2 wyrazy w tekście stanowią 72,5% wszystkich źródeł. Do dzieł o większej liczebności należą:

1. Modrzewski, <i>O poprawie Rzeczypospolitej</i> , 1577	6
2. Wujek, <i>Nowy Testament</i> , 1593	6
3. Palczowski, <i>Ustawy prawa polskiego</i> , 1561	7
4. <i>Zapiski i roty polskie</i> , 1501—1558	7
5. Strykowski, <i>Kronika polska</i> , 1582	17
6. Sarnicki, <i>Statuta</i> , 1594	22
7. <i>Akta prawne miasta Kościerzyny</i> , 1579—1597	26

Wśród omawianych 40 tekstów najliczniej reprezentowane są utwory literackie (14) oraz religijne (10), publicystyka reprezentowana jest przez 6 dzieł, podobnie dokumenty, najmniej jest kronik (3) i tylko jeden poradnik. Zatem struktura występowania wyrazu „ojczysty” jest podobna do struktury używania wyrazu „ojczyzna”. Do końca lat sześćdziesiątych występuje 22 razy, w latach siedemdziesiątych 11 razy, w latach osiemdziesiątych już 60 razy i w latach dziewięćdziesiątych podobnie — 53 razy. Na podstawie wyżej przedstawionych danych nie można jeszcze

formułować żadnych wniosków, ale potwierdzają one procesy zaobserwowane w wypadku wyrazu podstawowego. Inaczej natomiast wyglądają związki frazeologiczne:

- ojczyście (-y, -a) część, dobra, dziedzina, grunt, mienie, siedlisko, wieś, wioska, ziemia, dwór, dworzysko,
- dział, majątność, rola, dziedzictwo, spadek, wiano, udziały,
- brzeg, dom, gniazdo, góry, miejsce, port, przyłogi, zameczek,
- kraina, kraj, królestwo, księstwo, państwo, stolica,
- obyczaje, prawa, ustawy, wolności, zwyczaje, zakon,
- skarby, sława, służby, sprawy, swoboda,
- imiona, pokolenie,
- grób,
- ojciec,
- Bóg, bożki.

Wyraz „ojczysty” zdaje się bardziej dotyczyć pojęć terytorialnych, wiele połączeń związanych jest z majątnością i ziemią, niemniej w licznych związkach wyraz ten nabiera charakteru abstrakcyjnego, o wartości typowej dla pola semantycznego pojęcia „ojczyżna”, tj. obejmującego terytorium, państwo, ludzi, władzę, poczucie jedności narodowej.

Na koniec, aby cały wywód powyższy miał bardziej rzeczowy charakter, przyjrzyjmy się konkretnym cytatom z opisywanych wyżej tekstów. Podobnie jak poprzednio, zastosowano układ chronologiczny, ażeby ewentualne rozszerzanie się znaczeń było bardziej widoczne. Są to wszystkie ważniejsze cytaty z materiałów *Słownika polszczyzny XVI wieku*⁴⁰.

Libri Legationum (1540):

„bo jej mnie nie potrzeba, bo ja mam swoją prawdziwą dziedzinę i ojczyżną, od was to chcę pozywać, co mi Pan Bóg darował” (11. 41—42) (sens: ojcowizna).

Bartłomiej z Bydgoszczy, *Słownik łac.-pol.* (1532):

„Partia — locus, in quo quis natus est; ojczyżna — miejsce urodzenia” (s. 109).

Rej, *Psalterz*, (1541):

„abyśmy nie będąc zawstyżeni, bezpiecznie mogli przyjść ku onej ojczyżnie, która jest w sercu wiernemu szeroco otworzona, a przed niewiernymi twardo zamknięta” (46. w. 2—12) (sens: o. niebieska).

Zapiski i roty polskie (1546):

„jakom ja jej nie przyorałem, jej tej ojczyżnej miedze, tej to rolej” (nr 2618 w. 1—5) (sens: ojcowizna).

⁴⁰ Wszystkie cytaty podajemy według katalogów *Słownika polszczyzny XVI wieku*; oznaczenia typu Ff 3v odnoszą się do kart oryginału.

Gliczner, *Książki o wychowaniu dzieci* (1558):

„Tak bardzo czyści w tym byli Lakonowie albo Spartanowie, że nie tylko swe dzieci chcieli być dobrymi, ale i sąsiedzkie, gdy wszystkim w sąsiedztwie wobec ojczyzna była jedna a spólna” (E. 7, w. 9—17) (sens: państwo? wspólnota?).

Ustawy prawa polskiego (1561)

„tedy mają dać siostrzym posagu 40 grzywien (...) a póki za mąż nie pójdą, póty bracia mają ojczyznę trzymać a siostry chować” (B. 3 w. 21—25) (sens. ojcowizna).

Biblia brzeska (1563):

„powiedział, że miejsce ojczyzny mojej Jeruzalem jest w wielkim ucisku” (96 v) (sens: miejsce urodzenia, ziemia).

Rej, *Apocalypsis* (1565):

„ja będąc Polakiem a życzliwym narodowi swemu i Ojczyźnie tej” (AA 3b) (sens: państwo, wydzźwięk patriotyczny).

Paprocki, *Panosza* (1575):

„Onę było w Senacie mieć za naprzędniejszą
A ze wszech między wami ojczyźnie wierniejszą” (Ff 3v)
(sens: ojczyzna symbol państwa i narodu).

Skarga, *Zywoty świętych* (1579):

„A nad inne miłe człeku rzeczy najmiłsza jest ojczyzna, naród i dom, między którymi się kto urodzi i wychowa, okrom nich by się z człkiem najlepiej działo, przyrodzona jednak teskliwość ciągnie i najlepszą krainę za wygnanie sobie poczyta” (s. 282) (Tęsknota za ojczyzną jako wyróżnik patriotyzmu, jednocześnie stała cechą człowieka, w tym rozumieniu oprócz realnego odniesienia pojęcie posiada również sens abstrakcyjny).

Strykowski, *Kronika* (1582):

„Napominając i prosząc, aby więcej Ojczyznę i Królestwo Polskie a niż sławę i chwałę zwycięstwa swego uważał” (s. 220).

(Przeciwstawienie ojczyzny Królestwu Polskiemu, zatem ojczyzna jest czymś innym niż terytorium i państwo, pojęcie to zdaje się zawierać pewne symbole, a także uczucia ludzi w przeciwieństwie do realnego pojęcia Królestwa, ziemia?).

Acta Reg. Sig. III (1588):

„bo nie tylko ojczyznę, ale i macierzyznę wielką a snadź większą spólną z dziećmi swymi mają (165) (tekst urzędowy, rozumienie tradycyjne: ojcowizna).

Sarnicki, *Statuta* (1594):

„ma powinność naszą przeciw Ojczyźnie swej sławnej Koronie Polskiej” (878)

„po śmierci ojcowej do działu ojczyzny nie mogą przyjsć” (1260) (ten sam autor używa pojęcia ojczyzna w dwojakim znaczeniu: dawniejszym „ojcowizna” i współcześnie rozpowszechniającym się „symbol własnego państwa”).

Powodowski, *Propozycja* (1595):

„ciebie, sławna Polsko a miła ojczyżno moja” (s. 4)
(sens nowożytny).

Votum szlachcica polskiego (1596):

„bo acz własna ojczyżna nasza jest w niebie” (A IV)

„tedy też i ty miejsca, w których się rodzimy ojczyżną naszą nazywane być mogą” (A IV)

„barziejbył życzył ojczyżnie swej wiecznego sprzymierzenia z Wielkim Księstwem Litewskim” (B IIv)

(trzy różne znaczenia badanego pojęcia: ojczyżna niebieska, miejsce urodzenia oraz państwo).

Wnioski wynikające z zaprezentowanych fragmentów tekstów są oczywiste, w wieku XVI następuje właściwy rozwój pojęcia „ojczyżna”, rozszerzenie jego pola znaczeniowego z początkowego „ojcowizna” do abstrakcyjnego symbolu tożsamości narodowej. Znaczenia te mogły występować równolegle obok siebie, co, jak się wydaje, było częstą praktyką językową. Znaczenie symboliczne zaczęło się pojawiać w latach sześćdziesiątych XVI stulecia, jednak rozwój tego pojęcia nie zakończył się w roku 1600, wskazują na to przedstawione wcześniej analizy tekstów literackich. Obecnie możemy dokonać podsumowania całości rozważań zawartych w pracy i wyodrębnić znaczenia, które stopniowo narastały w toku rozwoju języka polskiego:

- 1) pierwotne znaczenie wywodzi się z pojęcia ojcowizny, spadku po ojcu, przede wszystkim ziemi,
- 2) później dotyczy to ziemi w sensie miejsca urodzenia, pochodzenia,
- 3) równolegle funkcjonuje określenie „ojczyżna niebieska”, nadaje to pojęciu charakter abstrakcyjny,
- 4) oznaczenie kraju, w tym wypadku bywa to równoznaczne z pojęciem Polska, rzadziej Rzeczpospolita,
- 5) ojczyżna staje się tożsama z pojęciem państwa, obejmującego do-tychczasowe znaczenia: terytorium, system ustrojowy, władza i prawo, nie precyzowana jest jednak obecność ludzi,
- 6) ojczyżna to ziemia i żyjący na niej ludzie, a więc i państwo, i naród,
- 7) znaczenie ostatnie, jakie zaobserwowaliśmy w tekstach późnego baroku, jest najtrudniejsze do określenia, ponieważ nie jest sumą terminów cząstkowych. Znaczenie to jest najobszerniejsze, a jednocześnie

najbliższe współczesnemu, oznacza bowiem ojczyznę w tym ujęciu, w którym nie da się ona zastąpić żadnym innym wyrazem, ani narodem, ani państwem, ani Rzeczpospolitą — zawiera w sobie wszystkie te pojęcia, ale też użycie określenia „ojczyzna” przywołuje ściśle określone związki emocjonalne, niekoniecznie występujące w poprzednich wypadkach. W tym zaś ojczyzna jest symbolem najwyższego rzędu uczuć i dążeń, najistotniejszych wartości państwa i narodu.

Dwa pierwsze znaczenia zanikają stopniowo i w wieku XVII używane są rzadziej. Całkowicie nigdy nie zostały wyparte z języka polskiego — można je zaobserwować jeszcze dziś na Podlasiu.